

Sygn. akt VI Ka 1042/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Aleksandra Mazurek

Sędziowie: SO Maciej Schulz

SO Anna Zawadka (spr.)

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 4 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy A. M. syna S. i L. ur. (...) w miejscowości S.

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 1 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 486/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Maciej Schulz SSO Aleksandra Mazurek SSO Anna Zawadka

Sygn. akt VI Ka 1042/16

UZASADNIENIE

A. M. został oskarżony o to, że:

w okresie od 11 lutego 2012 roku do 18 września 2013 r. w miejscowości Z., gm. (...), powiatu (...), woj. (...), uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie sygn. III RC 266/08, obowiązku opieki, przez niełożenie na utrzymanie córki K. M., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016r. w sprawie sygn. akt II K 486/14 :

I. oskarżonego A. M. w ramach zarzuconego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 18 września 2013 r. w miejscowości Z., gm. (...), powiat (...), woj. (...), uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 20 kwietnia 2009 r., sygn. akt III RC 266/08, obowiązku opieki, przez niełożenie na utrzymanie córki K. M., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie

art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 i 5 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności połączoną z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym, a nadto z obowiązkiem powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz obowiązkiem bieżącego łżenia na utrzymanie córki K. M.;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od wyroku złożył oskarżony zaskarżając powyższy wyrok w całości na swoją korzyść. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść

wydanego orzeczenia:

- obrazę art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego z naruszeniem zasad logicznego

rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności przez

oparcie głównych ustaleń w sprawie, na zeznaniach B. K., które są niespójne i nielogiczne, poprzez zatajenie przez nią faktycznych dochodów uzyskiwanych z pracy zarobkowej i dowolne uznanie przez sąd, iż kwota, którą wskazała matka dziecka 400 złotych, jako wynagrodzenie za pracę- odpowiada prawdzie, jak również pominięcie przez sąd trudu wychowania i opieki K. M., przez mnie w większym okresie obejmującym zarzut;

- obrazę art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie pisemnych

motywów wyroku niezgodnie z warunkami określonymi w treści

wskazanego przepisu, w szczególności przez nie wskazanie w

treści uzasadnienia, powodów dla których nie uznał dowodów

przeciwnych, co uniemożliwia ocenę prawidłowości

rozumowania sądu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez uznanie mnie winnym stawianego mu zarzutu, pomimo niewystąpienia przesłanki uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego a zatem niewystąpienia po mojej stronie złej woli polegającej na umyślnym uchylaniu od tej powinności, oraz braku przesłanki niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb uprawnionych,

3. Rażąca niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu wobec mojej

osoby kary w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności bez

warunkowego jej zawieszenia na okres próby, podczas gdy okoliczności

sprawy, moja postawa oraz jego warunki i właściwości osobiste nie

uzasadniały nawet w przypadku skazania orzeczenia tak surowej kary.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wnosił o:

- uniewinnienie od stawianego mu zarzutu ewentualnie

- wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy z warunkowym zawieszeniem na okres próby lat 2, jak również odstąpienie od wymierzenia kary ograniczenia wolności połączonej z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne.
- nieobciążanie kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego w zakresie w jakim kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji oraz podnosi zarzut naruszenia przepisów procesowych, jest niezasadna i w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej kary dlatego zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie oraz z zachowaniem reguł określonych w art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. ocenił cały, należycie zebrany i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy i na tej podstawie, poczynił trafne, ustalenia faktyczne. Wyniki swego rozumowania Sąd Rejonowy zaprezentował w wyczerpującym, w pełni odpowiadającym wymogom art. 424 k.p.k., pisemnym uzasadnieniu.

Wskazać należy, iż przepis art. 209 § 1 k.k. chroni dobra jakim jest rodzina i obowiązek opieki. Jednym ze znamion określających czynność sprawczą jest uporczywe uchylanie się od ciężącego na oskarżonym z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażenie jej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przepis art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania pozostaje to, że uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia osoby pokrzywdzonej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Pojęcie uporczywości zawiera zarówno wielokrotność uchylania się od wykonania powinności, jak i świadomość niweczenia tym możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo” (vide, postanowienie SA w Krakowie z dnia 13.12.2000r. II AKz 289/00).

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, iż dowody z zeznań świadków B. K. i K. M. są wiarygodne. Świadkowie bowiem zeznawali w sposób logiczny, konsekwentny, przekonujący, a ich depozycje znajdują potwierdzenie, tak względem siebie, jak i w pozostałych dowodach uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne, w szczególności opinii psychologicznej i wywiadzie środowiskowym. Sąd meriti trafnie uznał m. in. w oparciu o te dowody, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu. Świadek B. K. zeznała, że nawet w okresie gdy została wyrzucona z domu przez oskarżonego, a syn i córka zamieszkiwali tylko z ojcem, to oskarżony w żaden sposób nie partycypował w kosztach utrzymania córki, a zarobione pieniądze przeznaczał na zakup alkoholu. Natomiast jedzenie dla córki, koszty jej leczenia, jak również rachunki za światło i opał na zimę opłacała matka. Świadek zeznała, że jako asystentka stomatologiczna pracuje na podstawie umowy zlecenia i zarabia 400 zł, a razem z alimentami otrzymanymi z Funduszu oraz zasiłkiem rodzinnym jej miesięczny dochód wynosi ok. 1000 zł. Skarżący podważa wiarygodność zeznań świadka w tym zakresie, ale nie przedstawia żadnego logicznego argumentu dla którego świadek B. K. miałaby zaniżyć swój dochód. Zważyć należy, iż świadek korzysta z pomocy finansowej w Ośrodku Pomocy Społecznej w T. i z zaświadczenia (k. 18) wynika, że pomoc polega na dożywianiu dziecka w szkole. Dochód świadka podlegał więc weryfikacji w Ośrodku Pomocy Społecznej i gdyby argumentacja oskarżonego była trafna, to B. K. nie otrzymałaby żadnej pomocy finansowej.

Zarzut oskarżonego dotyczący pominięcia przez Sąd okoliczności trudu wychowania i opieki K. M. przez oskarżonego w okresie przypisanym w pkt I wyroku także jest chybiony. Sąd Rejonowy dokładnie zbadał podniesione przez oskarżonego okoliczności i w świetle spójnych zeznań B. K. oraz małoletniej K. M. należy uznać wersję obrony oskarżonego za nieprawdziwą. W okresie od sierpnia 2012r. do kwietnia 2013r. oskarżony pomimo, że zamieszkiwał z córką to nie ponosił nawet w części kosztów jej utrzymania, nadużywał alkoholu i korzystał z pożywienia zakupionego

przez pracującego syna i przywiezionego przez córkę od matki. Zeznania małoletniej K. M., która opisała powyższe okoliczności całkowicie podważają wiarygodność twierdzeń oskarżonego o rzekomych trudach opieki nad córką.

Z opinii psychologicznej (k.72-73) wynika, że podczas przesłuchania i badania psychologicznego świadek K. M. nie ujawniła zaburzeń w zakresie postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania materiału oraz tendencji do konfabulacji, kłamstwa patologicznego czy fantazjowania. Specjalista psycholog kliniczny nie zaobserwowała czynników mogących wpływać na obniżenie wiarygodności zeznań świadka. W ocenie Sądu Okręgowego brak było powodów dla których córka oskarżonego miałaby składać zeznania nieprawdziwie obciążając bezzasadnie ojca. Zeznania wymienionego świadka odnośnie nadużywania przez oskarżonego alkoholu zostały zaś uwiarygodnione wywiadem środowiskowym kuratora J. P. (k.151-154), która kilkakrotnie zastawała oskarżonego po spożyciu alkoholu. Powyższą okoliczność potwierdził także protokół doprowadzenia oskarżonego do izby wytrzeźwień (k.166-167). Również relacje świadków S. O. i K. R. nie podważają wiarygodności zeznań obciążających oskarżonego. K. R. potwierdził, że widywał oskarżonego pod wpływem alkoholu, a S. O. kurator rodzinny przeprowadzał tylko jeden raz wywiad z oskarżonym z uwagi na konieczność ustalenia kontaktów małoletniej K. M. z rodzicami na potrzeby toczącego się postępowania w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej oskarżonego. Spostrzeżenia świadka zawarte w sprawozdaniu z wywiadu (k.77) zostały oparte jedynie na rozmowie z oskarżonym, który deklarował, że samodzielnie zajmuje się gospodarstwem domowym, pracuje i nie ma problemu z nadużywaniem alkoholu. Niewątpliwie deklaracje oskarżonego w obecności kuratora nie miały jednak pokrycia w rzeczywistości w świetle wyżej wskazanych dowodów, a w szczególności zeznań małoletniej złożonych w obecności psychologa. Wnioski kuratora S. O. dotyczą istnienia konfliktu między rodzicami i konieczności ustalenia nadzoru kuratora nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców. W ocenie Sądu Odwoławczego nie ma więc żadnych uzasadnionych podstaw do negowania prawdziwości relacji B. K. i K. M., a podniesiona w tym zakresie przez oskarżonego argumentacja ma jedynie charakter polemiczny. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy odniósł się w pisemnym uzasadnieniu do wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie pomijając żadnego z nich oraz wskazał powody dla których nie uznał dowodów przeciwnych, a zatem zarzut obrazy art. 410 k.p.k. należy uznać za chybiony.

Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest skuteczny jeżeli sąd pierwszej instancji nie ujawnił wszystkich istotnych w sprawie dowodów lub je ujawnił, ale przy ich ocenie pominął niektóre z nich. Przy czym obraza art. 410 k.p.k. aby mogła mieć wpływ na treść wyroku, musi dotyczyć nieujawnienia lub pominięcia istotnego dowodu (istotnej okoliczności), gdyż dopiero wówczas może to rzutować na treść rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Sąd wydając wyrok oparł się na całości ujawnionego materiału dowodowego. Nie stanowi naruszenia wskazanych przepisów dokonanie takiej czy innej oceny dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść wyroku także okazał się chybiony, albowiem Sąd meriti wykazał w sposób jasny zaistnienie w zachowaniu oskarżonego przesłanki upornie uchyłania się od obowiązku alimentacyjnego, pomimo obiektywnej możliwości chociaż częściowego uiszczania alimentów, wynikającej z wysokości uzyskiwanych dochodów, deklarowanych przez oskarżonego na poziomie 2000-2500 zł. Z powyższych dochodów oskarżony mógł chociaż część (po odliczeniu kosztów własnego utrzymania) przeznaczyć na spłatę alimentów.

Znamię upornie uchyłania się ma charakter przedmiotowo-podmiotowy. Od strony przedmiotowej chodzi o wielokrotność zaniechań w przeciągu półtora roku czasu. Natomiast od strony podmiotowej chodzi o psychiczny stosunek sprawcy do obowiązku alimentacyjnego wyrażający się w nierealizowaniu tego obowiązku pomimo realnej możliwości jego spełnienia. Nie ma przy tym racji skarżący podnosząc brak przesłanki niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb osoby uprawnionej. Okoliczność, że zamiast zobowiązanego do alimentacji środki na realizację podstawowych potrzeb życiowych uprawnionej są dostarczane przez inne osoby, nie wyłącza odpowiedzialności zobowiązanego za występki niealimentacji. Zakres pojęcia „podstawowe potrzeby życiowe” wyznaczają zaś warunki przeciętnego poziomu życia w społeczeństwie. Nie budzi wątpliwości, iż kwota zasądzonych od oskarżonego alimentów na córkę -400 zł nie pokrywa całości podstawowych potrzeb dziecka w wieku szkolnym (koszt wyżywienia, nauki, ubrania, leczenia, zakupu środków higienicznych), przy czym Sąd nie neguje obowiązku alimentacji ciężącego również na matce dziewczynki. Nie ma jednak racji skarżący, iż fakt pobierania alimentów z funduszu alimentacyjnego przez

matkę dziecka uniemożliwia przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu niealimentacji. Skoro istota przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacji polega na narażeniu (bezpośrednim, konkretnym) osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to nie usuwa skutku przestępstwa fakt, iż potrzeby te są zaspokajane przez inną osobę (np. drugiego z rodziców, który czyni to kosztem znacznych poświęceń albo wyniku świadczeń dokonywanych z funduszy publicznych.; zob. cyt. już wyrok SN z dnia 27 marca 1987 r.; por. też uchwałę SN z dnia 23 sierpnia 1973 r., VI KZP 25/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 133). Jedynie w sytuacji, gdy osoba uprawniona do świadczeń alimentacyjnych uzyskała majątek w pełni wystarczający na zaspokajanie jej potrzeb, odpada materialna podstawa bytu omawianego przestępstwa.

Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wykazał, że oskarżony naraził swoją córkę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych czyli spowodował stan bezpośredniego i konkretnego zagrożenia niemożnością zaspokojenia tych potrzeb, rozumianego jako skutek zachowania się sprawcy. Na poparcie tej tezy należy w tym miejscu przytoczyć fragment zeznań K. M. „jak mieszkalam z ojcem bywało tak, że nie było nic w lodówce. Wtedy dzwoniłam do mamy albo prosiłam brata, żeby coś kupił... Prosiłam czasami tatę żeby kupił coś do jedzenia, żeby coś w lodówce było, ale on nie reagował na moje prośby... Tata codziennie był pijany” (k.129-130). W świetle tak jednoznacznie obciążających dowodów zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy selektywnej oceny, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego jest całkowicie nietrafiony.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż oskarżony A. M. jest osobą uzależnioną od alkoholu. W okresie przypisanym mu w pkt I wyroku, jednakże podejmował pracę zarobkową, z której osiągał dochody w różnym wymiarze, ale wypłatę przeznaczal na zakup alkoholu. O nałożonym obowiązku alimentacyjnym oskarżony wiedział, jednakże nie wypełniał twierdząc, że zaspokajał wszystkie potrzeby codzienne córki. Jak zauważył Sąd Rejonowy wysokość obowiązku alimentacyjnego oskarżonego wynosi 400 złotych miesięcznie, którą to kwotę należy uznać za niewygórowaną. Skoro, więc oskarżony osiągał w danym okresie dochód, który starczał mu na zaspokojenie swoich indywidualnych potrzeb, to wnioskować też można, iż osiągnany dochód mógł chociaż częściowo przeznaczać na spłatę zobowiązań alimentacyjnych. Zachowanie oskarżonego świadczy o tym, iż tylko i wyłącznie z przyczyn od siebie zależnych nie wypełniał obowiązku alimentacyjnego. A. M. swoim zachowaniem naraził K. M. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tak jak ustalił to Sąd Rejonowy. Jak zeznała pokrzywdzona oraz świadek B. K. ich sytuacja finansowa jest trudna, utrzymują się w głównej mierze ze środków finansowych otrzymywanych z Funduszu Alimentacyjnego, niewielkich zarobków matki oraz zasiłku z (...). Otrzymywane środki starczą jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb pokrzywdzonej. Sytuację życiową pokrzywdzonej należy, zatem uznać za trudną, w związku z tym, otrzymywanie nawet częściowych świadczeń alimentacyjnych mogłoby, chociaż trochę polepszyć sytuację materialną K. M..

Wbrew twierdzeniom skarżącego choroba alkoholowa nie może stanowić usprawiedliwienia dla zachowania oskarżonego, jest on osobą dorosłą, poczytalną, a więc zdawać powinien sobie sprawę z ciążących na nim obowiązków. Pamiętać, bowiem należy, iż obowiązek alimentacyjny ma za zadanie zaspokajać potrzeby osoby, która sama nie może się utrzymać, w tym przypadku córki oskarżonego, która przez pewien okres czasu zamieszkiwała wspólnie z oskarżonym, który nie łożył na jej utrzymanie pomimo uzyskiwanych dochodów z prac budowlanych. W kontekście powyższego nietrafny jest zarzut oskarżonego, iż Sąd I instancji błędnie dokonał ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, bowiem zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona art. 209 § 1 k.k.

Podnoszone przez oskarżonego argumenty, odnoszące się do rażącej niewspółmierności wymierzonej kary także nie zyskały aprobaty Sądu Odwoławczego.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym za przypisany mu czyn, właściwie wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Kary orzeczone we wskazanym wymiarze są zdaniem Sądu Okręgowego karami wyważonymi i sprawiedliwymi, uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, w tym łagodzących, jak i obciążających. Należy mieć na względzie, iż oskarżony A. M. był czterokrotnie karany, w tym także za przestępstwo niealimentacji oraz inne występki

skierowane przeciwko rodzinie i opiece (k.218). Okolicznością obciążającą było również to, że przypisanego mu czynu dopuścił się w trakcie okresu próby będąc skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo niealimentacji popełnione m.in. na szkodę pokrzywdzonej (sygn. akt V K 1612/07). Wyrok Sądu Rejonowego okazał się słuszny także w zakresie wyboru podstawy prawnej wymiaru kary i skorzystania z możliwości orzeczenia dwóch kar tj. krótkoterminowej kary pozbawienia wolności razem z karą ograniczenia wolności czyli tzw. „kary mieszanej”. Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, iż w wypadku osoby oskarżonego ze względu na wcześniejszą karalność groziło mu wymierzenie długotrwałej kary pozbawienia wolności. W tym wypadku zastosowanie nowej instytucji wymiaru kary (przepis art. 37b k.k. obowiązuje od dnia 1 lipca 2015r.) jest dla oskarżonego korzystniejszym rozwiązaniem niż wymierzenie kary na podstawie przepisów obowiązujących w dacie popełnienia czynu.

Orzekanie kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności jest bowiem alternatywą dla kary pozbawienia wolności orzekanej na dłuższy okres. Chodzi o to, by za tego rodzaju przestępstwa nie była orzekana długotrwała kara pozbawienia wolności. Jednocześnie tak wymierzona kara pozwala na racjonalne kształtowanie represji karnej w przypadku przestępstw niealimentacji, gdzie długotrwałe pozbawienie sprawcy wolności wiąże się automatycznie ze zwiększeniem długu alimentacyjnego. Kary orzeczone wobec oskarżonego A. M. we wskazanym kształcie spełnią wszystkie ustawowe cele. Powinny uzmysłwić oskarżonemu nagannność jego zachowania oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Jedynie wykonanie obu kar może powstrzymać oskarżonego od ponownego naruszenia porządku prawnego. Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił zamiar, motyw, którymi kierował się sprawca, rodzaj zaatakowanego dobra, sposób oraz skutki działania oskarżonego. Nadto we właściwy sposób przeanalizował sytuację oskarżonego i wziął pod uwagę tak okoliczności zaostrzające jak i łagodzące karę. Trudno dopatrzeć się w sytuacji procesowej oskarżonego innych okoliczności łagodzących niż zadeklarowana chęć spłaty długu alimentacyjnego oraz wywiązywania się z tego obowiązku w przyszłości. Ocena zachowania oskarżonego przez Sąd I instancji w tym zakresie jest całkowicie słuszna i zasługuje na aprobatę w instancji odwoławczej. Twierdzenie, iż Sąd nie wziął pod uwagę, że alkoholizm jest trudną i podstępą chorobą jest nieprozumieniem w sytuacji, gdy jak wynika ze sprawozdań kuratora z akt dozoru Doz. 421/12, oprócz jednego spotkania AA w którym oskarżony uczestniczył, to nie podejmował prób leczenia nałogu. Trudno zatem powyżej opisaną okoliczność uznać za łagodzącą, i tę postawę premiować w postaci łagodzenia kary.

Z uwagi na argumentację oskarżonego należałoby wskazać, iż „kara oprócz dolegliwości powinna także spełniać inne cele, w tym przede wszystkim zapobiegać powrotowi sprawcy do przestępstwa oraz kształtować właściwe postawy w społeczeństwie. Oczywiście wychowanie sprawcy nie jest tożsame z pobłażaniem mu i koniecznością wymierzenia kary łagodnej, gdyż w określonych sytuacjach to właśnie kara izolacyjna spełnia nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale jest też czynnikiem wychowawczym, pozwalającym na uzmysłowienie sprawcy nie tylko faktu nieopłacalności łamania prawa, ale i związanych z tym konsekwencji. Jest też wyraźnym sygnałem dla społeczeństwa, że sprawcy tego typu zachowań niezależnie od pełnionej funkcji nie mogą liczyć na pobłażliwe traktowanie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2014 roku, w sprawie II AKa 356/14). W sytuacji oskarżonego zasadne i sprawiedliwe było orzeczenie kary izolacyjnej.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy słusznie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia jej wykonania uznając, iż takie rozstrzygnięcie nie byłoby wystarczające z uwagi na potrzebę wychowawczego oddziaływania kary. (...) Aby możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.” (zob. też wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie sygn. akt: IV Ka 166/15). W przypadku oskarżonego A. M. prognoza kryminologiczna w kontekście dotychczasowej linii jego życia nie może być pozytywna. Postawa oskarżonego nie wskazuje, by mogły zostać osiągnięte cele kary bez konieczności jej efektywnego wykonania.

Zdaniem Sądu Okręgowego kara ukształtowana w ten sposób jest sprawiedliwa i współmierna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także spełnia wymogi prewencji szczególnej i ogólnej.

Jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym. Orzekając w tym zakresie Sąd miał na uwadze sytuację finansową A. M., a w szczególności fakt, iż oskarżony nie uzyskuje na tyle wysokich dochodów, które pozwolą na wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego oraz spłatę kosztów sądowych. W ocenie Sądu obciążenie oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na wysokość ciążących na nim zaległości alimentacyjnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Aleksandra Mazurek SSO Maciej Schulz